



epifania

TYGODNIK PARAFII

pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 551 • Niedziela Miłosierdzia Bożego • 7 kwietnia 2024 r.



➤ **SŁOWO TYGODNIA** z Ewangelii według św. Jana (20, 19-31) *fragment*

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce...»

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Dz 4, 32-35;

Ps 118 (117), 2-4. 13-15. 22-24;

1 J 5, 1-6;

Aklamacja J 20, 29;

J 20,19-31



Ks. Marian Rowicki

Zatrwożonym, wylęknionym Uczniom, Jezus przynosi swój pokój, który kruszy mur wrogości w sercach ludzi. Tchnie na nich Ducha Świętego, aby rozdzielał dary wysłużone przez mękę, krzyż i zmartwychwstanie. Śmierć zwyciężona, Zły pokonany, grzech odkupiony. Wszystkie te dary otrzymują Apostołowie i ich następcy, aby rozdzielać je tym, którzy wierzą w Chrystusa.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

ZWYCIĘŻYSZ ŚWIAT

Często mamy poczucie, że jesteśmy więźniami tego, co dzieje się wokół nas, wszystkich zależności społecznych, konieczności wynikających z praw materii, jednym słowem jesteśmy podporządkowani prawom tego świata. Ciężko wtedy o wiarę w Boga, którego nie widzimy i nie rozpoznajemy w naszym świecie. Gdy śmierć zabrała uczniom Jezusa, oni także przeżywali lęk, zagubienie, dezorientację. Za zamkniętymi drzwiami pojawił się wśród nich Jezus. Są takie błogosławione chwile, gdy zasłona opada i doświadczamy, że jest z nami Bóg. Może to być wtedy, gdy w jakiejś biedzie przemówi do nas Słowo z Biblii, gdy ktoś z ludzi wyciągnie do nas pomocną dłoń i pokaże nam swą wiarą, jak można zaufać Bogu. Jest też działanie Opatrzności Bożej przejawiające się w niezwykłych rozwiązaniach bardzo trudnych sytuacji. Doświadczamy w takich sytuacjach obecności Boga, który mówi „Pokój wam”.

Jakże jednak trudno bywa nam, gdy takiej obecności Jezusa nie widzimy. Bóg nas nie odtrąca, wie, że może brakować nam wiary. Zabrakło jej świętemu Tomaszowi, ale Boże miłosierdzie się nie wyczerpało. Jezus z taką

pokorą staje przed człowiekiem. Każde Tomaszowi dotknąć swoich ran. Bóg szuka nas nieustannie, podczas gdy my sami rozpraszamy się zajmując się światem i wierząc tylko w to, co widzialne oraz doświadczalne. Czasami Bóg pozwala człowiekowi odejść bardzo daleko od siebie, ale ciągle z miłosierdziem czeka, wypatruje przebudzenia człowieka. Uzdrawienie przychodzi, gdy zawiodą ścieżki tego świata, a tęsknota za Prawdą, Dobrem i Piękniem przypomni, że niespokojne jest nasze serce, dopóki nie spocznie w Bogu, jak mawiał św. Augustyn. Nie musimy czekać na kryzysy. Jezus w dzisiejszej Ewangelii mówi, że błogosławieni są „którzy nie widzieli, a uwierzyli”. Drugie czytanie z Pierwszego Listu świętego Jana Apostoła przypomina, że „*tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat jest nasza wiara*” (1 J 5,4). Wiara nie polega na doświadczaniu przyjemnych chwil z Bogiem. Jest krokiem w ciemność, ale w zaufaniu, że Bóg

zna drogę. Cierpienia mogą być wykorzystane przez szatana, by nas odciągnąć od Boga, ale jeśli wiemy, że sam nasz Mistrz nie uniknął bólu i śmierci, wtedy z Jego pomocą możemy wytrwać. Świat ludzi nas przyjemnościami, a my Mocą Bożą możemy temu się oprzeć. Błogosławieni, czyli szczęśliwi są ci, którzy mimo braku namacalnych dowodów przyłgnęli do Pana. Szczęśliwi, bo wolni od uwarunkowań ziemskich i mentalności świata.

Wierząc, że Jezus jest Panem nie boimy się nawet śmierci. Wiemy, że nie jest ona końcem wszystkiego. Jezus jest Panem naszych cierpień i pozwala nam odpocząć na zielonych pastwiskach, po doznaniu przeciwności. Jezus jest Panem naszych relacji i uzdrawia nasze serca. Jezus jest Panem naszych grzechów i uwalnia nas od grzesznych sposobów postępowania. Wierząc, mamy „*życie w imię Jego*” (J 20,31).

↙ **Czasami Bóg pozwala człowiekowi odejść bardzo daleko od siebie, ale ciągle z miłosierdziem czeka, wypatruje przebudzenia człowieka.**



Anna Bielawska

Święto Miłosierdzia

Przy figurze Jezusa Miłosiernego w Parku Moczydło na Woli (u zbiegu ulic Górczewskiej i Deotymy) w Niedzielę Miłosierdzia Bożego kard. Kazimierz Nycz odprawi uroczystą Mszę świętą, którą poprzedzi Koronka do Miłosierdzia Bożego. Początek uroczystości o godz. 15:00. Po Mszy świętej w Parku Moczydło planowany jest koncert muzyki gospel w wykonaniu chóru.

Targi Wydawców Katolickich

Ponad 100 wystawców z całego kraju, kilkadziesiąt godzin wydarzeń towarzyszących, z udziałem najpopularniejszych autorów książek o tematyce religijnej, w tym licznego grona twórców z zagranicy. Wreszcie, kilkanaście tysięcy książek o tematyce religijnej zebranych i prezentowanych w jednym miejscu. W tak bogaty sposób zapowiadają się tegoroczne, XXIX Targi Wydawców Katolickich w Warszawie. Najbliższa odsłona tego swoistego Święta Dobrej Książki, a w praktyce największego w kraju wydawnictwa dedykowanego książce katolickiej, odbędzie się w dniach 11-14 kwietnia. W tym roku również, tak jak od blisko dekady, ta inicjatywa odbędzie się w Arkadach Kubickiego.

Wzrasta liczba katolików

Do księgarń trafił Rocznik Papieski 2024 i Annuarium Statisticum Ecclesiae 2022. Liczba ochrzczonych katolików na całym świecie wzrosła z 1376 mln w 2021 r. do 1390 mln w 2022 r., co stanowi wzrost o 1,0%. Tempo zmian różni się w zależności od kontynentu: podczas gdy w Afryce odnotowano wzrost o 3%, a liczba katolików wzrosła z 265 mln do 273 mln w tym samym okresie, na drugim końcu spektrum w Europie panuje stabilizacja (w 2021 i 2022 r. liczba katolików wynosi 286 mln. W tym czasie erygowano 9 nowych stolic biskupich i 1 administraturę apostolską.

Walki na Haiti

Na Haiti gangi napadły na niższe seminarium duchowne w Port-au-Prince. Nikt nie odniósł obrażeń, ale są poważne straty materialne. Przestępcy pozostali na terenie seminarium przez sześć godzin. Spalono budynek administracji, splądrowano i zniszczono siedzibę wspólnoty oraz pomieszczenia szkolne. Uszkodzono też całe wyposażenie obiektu w tym komputery, system oczyszczania wody i panele słoneczne. Kapłani obawiają się, że podobny atak może się powtórzyć. Proszą o modlitwę.

Dzisiejsza niedziela Miłosierdzia Bożego kończy oktawę Świąt Zmartwychwstania Pańskiego. To największe chrześcijańskie święto można było przeżywać przez osiem kolejnych dni. Dla mnie dni niezwykłych. Czuwanie w Wielką Noc w oczekiwaniu na przyjście Pana rozciągnęło się w czasie i Pan przechodził... A kiedy Pan przechodzi, dzieją się rzeczy niezwykle...

Niezwykła jest miłość Chrystusa, który wielokrotnie zwracając się do swojej ukochanej córki, siostry Faustyny, mówił o morzu Jego miłosierdzia, wyrażając pragnienie, aby przyprowadzała do niego różne dusze. I Pan upomniał się też o mnie. Dał mi poznać po raz kolejny ogrom swojej miłości. Ukazał mi prawdę o moim sercu, które mocno poranione dawno temu przez najbliższych, żeby się nie rozpaść na drobne kawałeczki, zbudowało system warstw ochronnych tworzących w rezultacie na zewnątrz twardą skorupę, szczelnie zamkniętą dla innych. Pan jednak w ogromie swej miłości do grzesznika wzięł to serce w swoje delikatne i zarazem silne dłonie i jak najlepszy lekarz zdejmował warstwę po warstwie, leczył ranę po ranie, niszcząc w możliwie najdelikatniejszy sposób to co złe, zwyrodniałe, bolące. Tak, by nie jątrzyć, ale łagodzić. I tak przez większość mojego życia odbudowywał to, co od jego początku było niszczone przede wszystkim złym słowem. Słowem, które tnie jak miecz – obosieczny. I chociaż nie chce się powracać do tego, co przykre, żeby nie osądzać tych, których powinno się kochać i chciałoby się pominąć wszystko milczeniem, to jednak przeżytej historii nie da się zmienić. Można jednak przebaczyć, zrozumieć, pokochać na nowo. Wiem, że nie byłoby to możliwe bez Chrystusa i Jego zmartwychwstania.

Nie można doświadczyć zmartwychwstania bez doświadczenia śmierci. Nie można narodzić się do nowego życia bez poznania prawdy o sobie, bez zobaczenia swojej śmierci – tego wszystkiego, co jest skutkiem działania szatana. Prawda wyzwala... i nie jest to pusty slogan. „Ja jestem drogą, prawdą i życiem...” - to słowa samego Chrystusa. Dopóki nie zobaczę dołu swojej śmierci, dopóty nie uznaję Chrystusa Zmartwychwstałego. Nie dostrzegę, że On cierpiał, umarł i zmartwychwstał dla mnie z miłości. Mogę Go wyznawać jedynie ustami, ale nie z głębi i potrzeby serca. Poznanie prawdy pozwala zobaczyć, że nic w życiu nie jest przypadkiem, ale wszystko jest z łaski Boga. Zobaczyć, że również te naj-



trudniejsze doświadczenia były potrzebne i z każdego z nich Dobry Bóg wyprowadzał dobro, choć może nie zawsze dawał nam to od razu poznać. Może się okazać, że ten trudny człowiek postawiony na naszej drodze był po prostu szansą, aby doświadczyć istoty miłości chrześcijańskiej, czyli miłości do nieprzyjaciela. Może się okazać, że odrzucenie, samotność były daną nam okazją wejścia w doświadczenie samego Chrystusa, zjednoczenia z Nim, łaską zbliżenia się do Niego.

Zmartwychwstanie oznacza pokonanie śmierci. Co to oznacza dla mnie? Świadomość, że nic tak naprawdę nie jest w stanie mnie zabić. Od kiedy Chrystus zbudował we mnie swój przyczółek, to On bierze na siebie wszystkie ataki Złego. Pozwala mi zanurzać się w morzu swojego nieskończonego miłosierdzia, obmywać się w swojej zbawczej Krwi. Po co? Po to, by móc w ogóle żyć i wychodzić do takich samych poranionych grzeszników jak ja. „Tylko bowiem nadzieja płynąca z wiary w zmartwychwstanie może nas pobudzić do dawania w codziennym życiu godnej odpowiedzi na niezmierną miłość Boga. Jedyne z tą nadzieją możemy iść do tych, którzy się źle mają (Mt 9,12) i być apostołami Bożej, uzdrawiającej miłości” (Jan Paweł II, Warszawa, 13.06.1999) Jak Bóg da...

Wiola Malan

STAROŻYTNA POKUSA

Stary mówili, że myśl nieczysta jest krucha niczym papirus. Jeśli więc nasunie się nam, lecz nie damy jej przyzwolenia i (z pomocą naszego Boga) odrzucimy ją od siebie, łatwo złamie się. Jeśli jednak nasunie się nam, a przyjmiemy ją z upodobaniem, damy jej przyzwolenie, stanie się mocna jak żelazo i trudna do pokonania. Konieczne jest zatem abyśmy dobrze rozpoznawali swe myśli, dzięki czemu poznamy, że dla tych, którzy ulegają myślom, nie ma nadziei ocalenia. Dla tych zaś, którzy nie ulegają, przygotowana jest nagroda.

Starożytni mnisi z Egiptu wiele razy pisali o pokusie nieczystości, która dotyka mnicha. Przy różnych okazjach łączyli nieczystość z obżarstwem, które wręcz nazywali „matką nieczystości”. Miało to podwójne znaczenie w tym sensie, że z jednej strony mnich mógł łatwo wpaść w nieczystość po tym jak już uległ obżarstwu, a z drugiej, jeśli dzielnie przeciwstawił się nieczystości - tym łatwiej przychodziło mu pocieszanie się przez jedzenie i picie, jako że jego potrzeby seksualne pozostawały niezaspokojone i generowały frustracje. Według Ewagriusza z Pontu, obie te pokusy się napędzają: np. ktoś może przez dłuższy czas opierać się nieczystości i nabrać przekonania, że osiągnął już w tej materii wstrzeźliwość, więc wpada w obżarstwo (rozumiane jako nadmierna troska o własne zdrowie) i to z kolei rozbudza na nowo myśli nieczyste. I tak powstaje błędne koło. O ile anachoreci wyróżniali wiele sytuacji, kiedy mnich jest zagrożony tą pokusą, to jednak najniebezpieczniejsza z nich dotyczyła spotkań z płcią przeciwną. Mnich miał się wystrzegać kontaktów z kobietami. Dziś wydaje się, że naj-

Przy różnych okazjach łączyli nieczystość z obżarstwem, które wręcz nazywali „matką nieczystości”.

częstszą okazją do nieczystości staje się wyobraźnia podsycana przez współczesne media. Wszechobecna reklama, filmy w telewizji i internecie są przesączone wątkami erotycznymi czy wręcz pornograficznymi. Z takim natłokiem bodźców mamy do czynienia historycznie od niedawna, niemniej mechanizmy samej pokusy wydają się być te samo co 1500 lat temu. Stąd warto poznać jakie metody były uznane za najskuteczniejsze w walce z pokusą nieczystości przez świętych Ojców Pustyni.

Pierwszym krokiem w walce z tą pokusą jest - co oczywiste - wiara w sens wstrze-

mięźliwości, która oparta jest na praktyce innych, którzy przezwyciężyli już nieczystość. Docelowo chodzi przecież o to, żeby kontakty z płcią przeciwną (ale też myśli i wyobrażenia) nie pobudzały w człowieku pożądania. A jest to możliwe do osiągnięcia i w zasięgu każdego. Jakkolwiek nikt nie może być do końca ufnym w swoje siły, więc trzeba zastosować pewne narzędzia prewencyjne: żarliwą modlitwę, post, nocne czuwanie i duchową kontemplację.

Z tych wymienionych środków, dość silnie padał akcent na konkretny „trud ciała”. Starożytni powiedzieliby o umartwieniach i postach o chlebie i wodzie - nigdy do syta (sam Ewagriusz unikał jedzenia owoców i potraw gotowanych, co jednak przypłacił niewydolnością żołądka). Dziś taka radykalność postu może wydawać się cokolwiek przesadna, jednak sama idea umartwiania ciała w rozsądnych granicach jako pomoc w walce duchowej, nigdy nie zniknęła z nauczania Kościoła. Tym bardziej jest ona sprzymierzeńcem w zmaganiu z pokusą nieczystości. Niemniej, jak mawiał Pontyjski mnich, demon nieczystości jest bardzo przebiegły i zwodniczy, co wymaga pewnej czujności umysłu. Otóż niejednokrotnie nieczystość próbuje wejść przez „bramę otwartą przez próżność”. Próżność dla mnichów była związana z obietnicą chwały, zwłaszcza gdy któryś z nich zwyciężał w walce z pokusami. Była to myśl porównywania się z innymi, którzy jeszcze nie są „tak doskonali”, bo nie poradzi sobie w walce z grzechem. Niestety, od próżności do pychy jest krótka droga i taki jest cel tej pokusy. Co ciekawe, demon próżnej chwały wyklucza demona nieczystości - pierwszy wszakże chełpi się pokonaniem drugiego - niemniej zostawia drugiemu otwartą furtkę,

Dziś wydaje się, że najczęstszą okazją do nieczystości staje się wyobraźnia podsycana przez współczesne media.

Niestety, od próżności do pychy jest krótka droga i taki jest cel tej pokusy.

kiedy sam już odejdziesz. Istnieje nawet anegdota o jakimś mnichu Heronie, który w stanie próżnej pewności siebie - udał się do Aleksandrii i tam zgrzeszył z lokalnymi prostytutkami... Pamiętając o takich efektach próżności wynikłej z zadowolenia własną wstrzeźliwością, mnisi zalecali oprócz postów, modlitwy i kontemplacji jeszcze jedno narzędzie: podwójna pamięć. Innymi słowy, kiedy przychodzą nam myśli o tym, że już osiągnęliśmy pewną doskonałość w walce z pokusami - należy tym bardziej wspominać swoje własne upadki i upokorzenia. To zapobiega próżnej chwale. Jeśli jednak atakuje nas sama nieczystość - wtedy najlepiej pamiętać o momentach, kiedy tą pokusę już pokonaliśmy.

Wielu z podejmujących te zmagania wygrywa dzięki pokorze...

Jeśli więc - zgodnie z zaleceniami Ojców Pustyni - zastosujemy w walce z nieczystością post, modlitwę, kontemplację i własną pamięć, mamy dużą szansę na wygraną. Wielu z podejmujących te zmagania wygrywa dzięki pokorze, bo - jak twierdzi Ewagriusz - wszystkie demony nie znoszą kiedy ukrywa się trudy własnej ascezy, a jeszcze bardziej nienawidzą kiedy opowiadamy o ewentualnych pokusach i porażkach.

Ks. Andrzej Wolski

> Ogłoszenia Duszpasterskie

- **07.04 – Niedziela Miłosierdzia,**
- rozpoczynamy Tydzień Miłosierdzia,
- taca na Caritas,
- po Sumie adoracja Najświętszego Sakramentu,
- procesja,
- g. 15.00 Koronka.
- **08.04 – Poniedziałek,**
- uroczystość Zwiastowania Pańskiego,
- zachęcamy do adopcji dziecka poczętego,
- g. 18.30 próba przed I Komunią św.
- **09.04 – Wtorek,**
- g. 18.30 spotkanie dla dzieci z Bliznego.
- **10.04 – Środa,**
- spotkanie dla dzieci ze szkoły Big Bend.
- **13.04 – Sobota,**
- g. 18 modlimy się w intencjo KZR.
- **14.04 – Niedziela,**
- po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie przed I Komunią św.
- **21.04 – Niedziela,**
- po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie dzieci, które będą miały w tym roku rocznicę I Komunii św.

Zachęcamy do czytania prasy katolickiej.

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego, prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

AKADEMIA KATOLICKA W WARSZAWIE



12

KWIETNIA
2024r.
GODZ. 18.00

OD BIBLIJ DO UWIELBIENIA.

Poznaj Ducha Świętego!

PRELEGENCI:
S. prof. AKW Judyta Pudełko PDDM,
Ks. dr Mateusz Wyrzykowski
Wspólnota „Głos Pana”. Modlitwa uwielbienia
w kościele św. Anny o godz. 19:30.



UL. KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 66 (AULA NARODOWEGO INSTYTUTU KULTURY I DZIEDZICTWA WSI)
NAGRANIE ZE SPOTKANIA BĘDZIE DOSTĘPNE NA STRONIE WWW.AKADEMIAKATOLICKA.PL

Organizator
Partner wydarzenia
Patronat medialny



AKADEMIA
KATOLICKA
W WARSZAWIE



NIKiDW
NARODOWY INSTYTUT KULTURY
I DZIEDZICTWA WSI



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
PROJEKT DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA.
PRZYJNYCH PRZEZ MINISTRA EDUKACJI I NAUKI W RAMACH
PROGRAMU „SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI II”



Radio 106.2
Warszawa

STACJA7.PL

idziemy

kai

HUMOR

CZUJĘ, ŻE TRZEBA ZACZAĆ
WIOSENNE PORZĄDKI...



ODDYCHAJ GŁĘBOKO,
ZARAZ CI PRZEJÓDZIE!

